

Andrzej Bąkowski

Posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej

Palestra 51/7-8(583-584), 347-352

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KRONIKA ADWOKATURY



POSIEDZENIE NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ

Posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 3 czerwca 2006 r. w Grzegorzewicach

Prezes NRA adw. Stanisław Rymar rozpoczął posiedzenie od wręczenia odznaki „Adwokatura Zasłużonym” adw. Jackowi Treli, Dziekanowi ORA w Warszawie, oraz adw. Sławomirowi Ciemnemu, Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej NRA. Podkreślił zasługi odznaczonych w działaniach na rzecz samorządu adwokackiego i adwokatury. Odznaczeni adwokaci podziękowali za wyróżnienia. Prezes poinformował zebranych, że odznaka została przyznana prof. Władysławowi Bartoszewskiemu, Przewodniczącemu Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, a pośmiertnie śp. Pani Prezes NRA adw. Marii Budzanowskiej.

Następnie Prezes złożył obszernie sprawozdanie z udziału w spotkaniach i konferencjach ściśle związanych z aktualną sytuacją wokół adwokatury. Nie udało się, mimo podejmowanych wysiłków, zła passa dla naszej korporacji związana z przygotowywanymi nowymi aktami ustrojowymi. Nie udało się spotkać z Panem Ministrem Z. Ziobro, który wielokrotnie zmieniał terminy spotkań z Prezydium NRA. „Przelotnie” Prezes widuje się z Ministrem i posłem Gosiewskim np. przy okazji zbiorowych wystąpień telewizyjnych (program red. Jaworowicz). Wprawdzie nie ma oficjalnych informacji o koncepcji połączenia zawodu adwokackiego z radcowskim, ale przy różnych okazjach i takie enuncjacje się zdarzają. Prezes zdał relację ze spotkania wspomnieniowego w ORA w Warszawie dotyczącego uczczenia pamięci Pani Prezes M. Budzanowskiej, a także z przebiegu uroczystości w Trybunale Konstytucyjnym związanej z rocznicą Konstytucji 3 Maja. Następnie odczytane zostały dwa listy otwarte adw. Jerzego Naumanna dotyczące spraw we-

wewnętrznych i personalnych w adwokaturze. Adw. J. Naumann krytycznie ocenił decyzję Wiceprezesa NRA adw. W. Hermelińskiego przyjęcia funkcji członka w Radzie Nadzorczej TVP SA. Prezes poinformował, iż adwokat Hermeliński konsultował się z nim w tej sprawie, brak tu kolizji z zajmowanym stanowiskiem w NRA. Wywiązała się w tym przedmiocie obszerna dyskusja, w której wzięło udział kilku członków NRA. Uczestnicy dyskusji wyrazili pogląd, iż podjęcie przez adw. W. Hermelińskiego funkcji członka Rady Nadzorczej w TVP SA nie koliduje z jego pracą w samorządzie, natomiast gdyby się okazało, iż jest możliwa taka kolizja, adw. W. Hermeliński, zgodnie z jego oświadczeniem, zrzeknie się podjętej funkcji w Radzie Nadzorczej.

Podjęto uchwałę o współfinansowaniu płatnego ogłoszenia w dzienniku „Rzeczpospolita” (z KRRP), listu Prezydenta CCBE do Ministra Sprawiedliwości w sprawie projektu ustawy o postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach adwokatów. List zawiera argumentację, przeciwdziałającą tendencjom ministerialnym oddania postępowania dyscyplinarnego adwokatów wyłącznie w ręce sądownictwa państwowego.

Adw. Rajmund Żuk w obszernym wystąpieniu poddał krytyce wypowiedzi kilku warszawskich adwokatów w artykule opublikowanym w „Gazecie Wyborczej” z 24 kwietnia 2006 r. pt. „Adwokatura, ucieczka do przodu przed PiSem”. Wypowiedzi zdaniem adw. R. Żuka, łamią solidaryzm ogólnopolskiego środowiska adwokackiego, wprowadzają podział na „duże” i „małe” izby adwokackie przez twierdzenie, iż „duże” chcą zmian w p. o a., a „małe” są konserwatywne i żadnych reform nie chcą. Mówca uważa, że jest to rodzaj zdrady interesów adwokatury jako całości. Wiceprezes J. Agacka-Indecka zreferowała uchwałę ORA w Warszawie w przedmiocie zwołania Nadzwyczajnego Zjazdu Adwokatury. Adw. J. Trela Dziekan ORA w Warszawie odniósł się do wypowiedzi adw. R. Żuka, jego zdaniem nie można uważać, że głosy 3 adwokatów stołecznych są stanowiskiem warszawskiej adwokatury. Stanowisko środowiska adwokackiego mieści się w uchwale ORA tej izby, we właściwej formie i właściwych wymiarach. Żądanie w uchwale zwołania Nadzwyczajnego Zjazdu, powołanie Komisji Edukacyjnej, zwołanie Kongresu Wolnych Zawodów, uchwalenie nowych regulaminów – to wszystko mieści się w ramach statutowej działalności adwokatury i nie powinno budzić emocji. Zresztą emocje towarzyszące wystąpieniu adw. R. Żuka, adw. J. Trela uważa za cenne do konstruktywnej dyskusji plenarnej NRA.

Wiceprezes NRA adw. J. Agacka-Indecka podziękowała dyskutantom za wnikliwe potraktowanie tematyki plenum. Prezes St. Rymar prosił o zajęcie się dalszymi kwestiami, które czekają na poważne głosy w dyskusji, a więc pomysłem p. Gomoły o korporacji doradców prawnych oraz projektowanymi przez Ministerstwo Sprawiedliwości daleko idącymi zmianami ustrojowymi w adwokaturze. Adw. B. Szlanta oceniając przebieg rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym w przedmiocie skargi adwokatury, dziękował za doskonałe, godne, wysoce profesjonalne wystąpienia, Prezesowi NRA adw. St. Rymarowi i obu pełnomocnikom adw. Szy-

monowi Byczko i Jackowi Skrzydło. Adw. B. Szlanta, jak powiedział, wyszedł z sali Trybunału dumny, że jest członkiem naszej korporacji.

Adw. Andrzej Marcinkowski w krótkim, zwartym, celnym wystąpieniu zauważył, że wobec dziejących się sytuacji wokół adwokatury, nie można być w defensywie. Trzeba iść jak najszybciej do przodu w stosunku do tego, czego powinniśmy bronić. Prezydium NRA powinno przyjmować postawę skrajnie maksymalistyczną. Adw. G. Janisławski jest stanowczo przeciwko nadzwyczajnemu zjazdowi w obecnej chwili. Jesteśmy w tzw. interwale. Zjazd byłby „strzelaniem na wiwat”. Nie odniósłby się do konkretnych spraw. W sprawach dyscyplinarnych nie może być ustępstw, co do pryncypiów, ale trzeba być przygotowanym na rozwój wydarzeń. Izby adwokackie dziś bywają małe, ale jutro mogą być bardzo liczne i wtedy argumenty trzech warszawskich kolegów staną się w niewielkim stopniu przydatne. Adw. J. Długopolski odniósł się do wypowiedzi adw. R. Żuka. Adw. R. Żuk powinien sam zareagować na „wynurzenia” adwokatów z artykułu prasowego a nie absorbować tym posiedzenia plenarnego NRA. Adw. S. Szufel pozytywnie ocenił orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, szczególnie w zakresie potwierdzenia, iż aplikacja adwokacka jest najlepszą drogą przygotowania do zawodu. Adw. A. Przedpełska stwierdziła, że zdaniem adwokatury częstochowskiej, nie ma potrzeby zwoływania Nadzwyczajnego Zjazdu.

Adw. E. Krasowska podzieliła się swoimi wrażeniami z pracy w zespole przygotowującym egzamin dla kandydatów na aplikację adwokacką.

Adw. A. Bąkowski Wiceprezes Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przygotował pisemne oświadczenie z własnym stanowiskiem i prezesa WSD, nieobecny adw. J. Ciećwierz w sprawach postępowania dyscyplinarnego. Prezes, adw. St. Rymar udzielił głosu adw. A. Bąkowskiemu, który stwierdził, co następuje:

„W obliczu kolejnego zamachu na podstawy samorządu adwokackiego w przedmiocie odebrania adwokaturze sądownictwa dyscyplinarnego powinniśmy wykazać taką samą determinację, jak na zamach na inne nasze wartości np. naboru na aplikację, zachowania egzaminu adwokackiego, brak zgody na wejście do adwokatury osób niedostatecznie przygotowanych do zawodu. Nie demontujemy i nie rozszczelniamy ugruntowanego przez dziesięciolecia, od czasu dekretu o Statucie Palestry Państwa Polskiego z 1918 r., a także POA z 1982 r. – modelu własnego sądownictwa dyscyplinarnego. Już mamy za sobą mało fortunne zmiany tego modelu w kilku regulacjach poprzednich. Były zamiast sądów dyscyplinarnych komisje «mieszane», nawet z udziałem tzw. czynnika społecznego, był udział na rozprawie dyscyplinarnej prokuratora. Nie sprawdziło się to, zostało odrzucone, po co mamy wracać do skompromitowanych modeli. To były ewidentne błędy władzy nadzorczej i dziś po wielu latach, już nowa władza chce popełniać ten sam błąd. Ale jeśli go popełni, to już na własny rachunek, sprzecznie z interesem społecznym. Bo interes społeczny nie wymaga państwowego sądownictwa dyscyplinarnego dla adwokatów. Nie chcemy własnych sądów dla jakiejś wymyślonej obrony interesów korporacyjnych rzekomo *per fas et nefas* łamiących reguły etyczne człon-

ków palestry. Są to zarzuty niesłuszne. Istnieją dostateczne prawne zabezpieczenia prawidłowości postępowania dyscyplinarnego w postaci systemu kasacyjnego, możliwości ingerencji Ministra Sprawiedliwości, Rzecznika Praw Obywatelskich itd. Wreszcie nasz system dyscyplinarny odpowiada standardom występującym w Unii Europejskiej”.

Adw. A. Bąkowski stwierdził, że od lat czyta wszystko w starej prasie, co ukazało się na temat adwokatury. Jest to duży ślad i potencjał intelektualny poprzednich pokoleń adwokackich. Niech adwokaci, którzy po nas przyjdą, zobaczą, że obecni członkowie palestry sprzeciwiali się działaniom „garści ludzi”.

Nie kolaborujemy, nic na tej drodze z obecną władzą nie osiągniemy. Minister Sprawiedliwości nie lubi adwokatów, nie chce się z samorządem spotykać. Zarzucają nam, że mamy sądownictwo „kapturowe”, nie rozumiejąc, czym ono historycznie było. Czy jeśli się sprowadzi na sale naszych rozpraw dyscyplinarnych kamery to będzie lepiej? Nie, tylko gorzej. Jeszcze i to, że będzie zagrożona tajemnica zawodowa i dlatego utrzymujemy ograniczony dostęp zewnętrzny na rozprawy dyscyplinarne.

Adw. Wiesław Wolski w obszernym wystąpieniu odnosząc się do głosu przedmówcy, stwierdził, że rewolucji robić nie trzeba, ale można wprowadzić zmiany pozytywne. Postępowanie dyscyplinarne jest teraz w polu obserwacji i dlatego należy poddać go krytyce, jednocześnie nie oddając tego, co najistotniejsze. Nad nowym modelem postępowania dyscyplinarnego pracowało gremium, któremu przewodniczył adwokat Dariusz Wojnar, w którym pracował również adw. Wolski. Jest np. propozycja powołania instytucji niezależnego Rzecznika Dyscyplinarnego wybieranego przez Zjazd, niezależnego od NRA, ale mającego prawo uczestniczenia w posiedzeniach Prezydium NRA. Trzeba wzmocnić organizacyjnie Sądy Dyscyplinarne. Trzeba zmniejszyć ich liczbę. Należy się zastanowić nad jawnością postępowań. Nie sądzi by upublicznienie rozpraw osłabiło tajemnicę. Minister Sprawiedliwości miałby status strony w postępowaniu.

Adw. P. Senddecki podkreśla dużą pracę zespołu. Niestety nie może się zgodzić z propozycją zaprezentowaną przez adw. Bąkowskiego. Konserwatyzm przypisywany małym izbom jest żywy i w wielkich izbach. Tajemnica zawodowa, jej obrona w postępowaniu dyscyplinarnym, to żaden argument za brakiem jawności rozpraw dyscyplinarnych. To się nie mieści w żadnych standardach międzynarodowych. Musi być jawność, a brak jawności wyjątkiem. Adw. Z. Dyka popiera tezę adw. Senddeckiego, iż powinna istnieć zasada jawności postępowań z wyjątkiem, gdy chodzi o zachowanie tajemnicy zawodowej.

Adw. A. Marcinkowski powiedział, że jeśli chodzi o taktykę, to trzeba bronić zasad i to nie jest obrona „okopów Św. Trójcy” i tu ma rację adw. Bąkowski. Drugą linią obrony, na którą możemy się wycofać jest projekt zespołu łódzkiego. Adw. J. Agacka-Indecka przyłączyła się do podziękowań, za prace przygotowane przez komisję łódzką oraz w niemal całości do wystąpienia adw. Bąkowskiego, który wskazał na taktykę postępowania.

Adw. J. Agacka-Indecka stwierdziła, iż mówimy cały czas o tajemnicy zawodo-
wej, a zapominamy o tajemnicy obrońcy. Wyobraża sobie jak wspaniałą bronią dla
czynników sądowno-administracyjnych byłoby uchylene tajemnicy przez postę-
powanie dyscyplinarne, w którym uczestniczy przedstawiciel Ministra Sprawiedli-
wości. Należy pamiętać, że jest tajemnica obrończa, która nie podlega uchyleniu
przez żaden organ.

Adw. G. Janiślawski uważa, iż należy przyjąć, jako zasadę jawność postępowania,
natomiast wyodrębnić pewne momenty z jawności. Adwokatura powinna dać
jasny sygnał, że pracuje nad zasadami jawności postępowania.

Adw. J. Kaczorowska uważa, iż sądy dyscyplinarne nie powinny sądzić adwoka-
tów należących do izby macierzystej, wtedy usunie się zarzut stronniczości.

Adw. K. Boszko. Sądy dyscyplinarne należy grupować w większe jednostki. Sę-
dziowie winni sądzić w innych jednostkach niż macierzysta. Tajność obrad nie do
utrzymania.

Adw. P. Sendeki. Sądownictwo dyscyplinarne w Fundacji Helsińskiej ma opinię
skansenu.

Adw. J. Agacka-Indecka. Trzeba doprowadzić do tego, aby wyłączenie jawności
było bardzo twardo określone.

Adw. S. Szufel. W rozprawach dyscyplinarnych uczestniczył kiedyś prokurator. I
co, było z tego powodu więcej skazanych?

Adw. W. Wolski widzi w dyskusji wiele cennych uwag, które zostaną wykorzy-
stane w dalszych pracach zespołu.

Prezes St. Rymar prosi, aby do 15 lipca prace zespołu zostały zakończone.

Adw. A. Michałowski zreferował problematykę lobbingu. Działanie lobbingowe
nie jest sprzeczne, ani z prawem, ani z zasadami etyki adwokackiej.

Adw. J. Trela. Działalność lobbingowa adwokatów, jako pełnomocników klien-
tów nie może być zakazana. Inny pogląd prowadziłby do ograniczenia działalności
adwokatów. Trzeba podejść liberalnie do tej sfery działalności zawodowej. Nastę-
piła dyskusja.

Adw. J. Agacka-Indecka. Jeśli adwokat reprezentuje osobę wykonującą lobbing
to jest to jego zajęcie zawodowe. Inny trochę jest klient.

Adw. Marek Mazurkiewicz zauważył, że adwokat uprawiający lobbing nie bę-
dzie kształtował prawa, tylko używał swoich wpływów oddziałując na inną oso-
bę. Jest to działalność sprzeczna z artykułem 1 p. o a. Prezes St. Rymar podniósł, że
absolutna większość wypowiedzi była za tym, żeby dopuścić działalność lobbin-
gową adwokatów.

Plenum jednomyślnie zaakceptowało treść sprawozdania z działalności adwo-
katury w 2005 r., które zostanie złożone podczas spotkania z Prezydentem RP.

Skarbnik NRA adw. P. Sendeki przedstawił problematykę finansową działal-
ności samorządu adwokackiego. Rzecznik Dyscyplinarny adw. M. Mazurkiewicz
złożył ustne sprawozdanie dotyczące sfery działania Rzecznika. Przyłączył się do
wypowiedzi adw. A. Bąkowskiego w przedmiocie proponowanych zmian w postę-

powaniu dyscyplinarnym. Nie widzi potrzeby zmian. Jest przeciwny powszechnej jawności rozpraw dyscyplinarnych. Udział prokuratora na rozprawie dyscyplinarnej uważa za zbędny.

Zebrani postanowili nie zwoływać Nadzwyczajnego Zjazdu Adwokatury, przy jednym głosie wstrzymującym się od głosowania. Podjęto uchwałę dotyczącą powołania zespołu do spraw legislacji p. o a., zespołu usprawnienia organizacyjnego adwokatury, oraz usprawnienia prac NRA.

Na wniosek adw. G. Janisławskiego podjęto uchwałę, wyrażającą podziękowania dla Prezesa NRA adwokata Stanisława Rymara, adw. adw. Szymona Byczko i Jacka Skrzydło za trud włożony w przygotowanie wniosku do Trybunału Konstytucyjnego i godne reprezentowanie adwokatury na rozprawie przed Trybunałem.

Andrzej Bąkowski

Z PRAC PREZYDIUM NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ

Na posiedzeniu Prezydium NRA w dniu 9 maja 2006 r. Prezes adw. Stanisław Rymar podniósł kwestię udziału przedstawiciela adwokatury w spotkaniu Porozumienia Samorządu Zawodów Prawniczych w dniu 12 maja 2006 r. Postanowiono, iż w spotkaniu adwokaturę będzie reprezentowała wiceprezes NRA adw. J. Agacka-Indecka.

Następnie adw. J. Agacka-Indecka zreferowała problematykę posiedzenia ORA w Warszawie, na którym rozważano zwołanie Nadzwyczajnego Zjazdu Adwokatury. Koncepcję zwołania Zjazdu członkowie Prezydium NRA uznali za przedwczesną.

W związku z projektowanymi przez Ministerstwo Sprawiedliwości zmianami dotyczącymi ustroju adwokackiego sądownictwa dyscyplinarnego zebrani uznali, iż powinna być zwołana narada Rzeczników i Sędziów Dyscyplinarnych w możliwie szybkim terminie. Organizację narady powierzono Rzecznikowi Dyscyplinarnemu NRA adw. Markowi Mazurkiewiczowi. W dyskusji nad zagadnieniami dyscyplinarnymi wystąpiły różnice zdań co do celowości dokonania zmian w obowiązujących rozwiązaniach prawnych.

Wiceprezes WSD adw. A. Bąkowski wyraził pogląd, iż obowiązujący ustrój sądownictwa dyscyplinarnego na przestrzeni wielu lat zdał egzamin praktyczny i nie zachodzi potrzeba dokonywania przemian ustrojowych, natomiast adw. adw. Z. Dyka, J. Agacka-Indecka widzą konieczność przygotowania do dalszej dyskusji, która niewątpliwie nastąpi, pewnych propozycji, jak np. wprowadzenia jawności